

## PROTOKÓŁ

ze wspólnego posiedzenia wszystkich Komisji Rady Miejskiej w Żurominie, które odbyło się w dniu **18 stycznia 2021** roku pod przewodnictwem Pani Haliny Jarzynki - Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w Żurominie.

Stan osobowy Rady – 15 osób

Obecnych na posiedzeniu było 15 Radnych

### Spoza grona radnych w posiedzeniu udział wzięli:

1. Pani Aneta Goliat – Burmistrz Gminy i Miasta Żuromin
2. Pani Iwona Kortes – Sekretarz Gminy i Miasta Żuromin
3. Pani Grażyna Sikut – Skarbnik Gminy i Miasta Żuromin
4. Pani Teresa Czaplińska – Kierownik Wydziału Geodezji Urzędu GiM Żuromin
5. Pani Bożena Fijałkowska – Kierownik Wydziału Oświaty Urzędu GiM Żuromin
6. Pan Wojciech Gowin – Kierownik Wydziału Budownictwa Urzędu GiM Żuromin

### Pkt 1. Otwarcie obrad.

Pani Halina Jarzynka powitała wszystkich obecnych i odczytała proponowany porządek posiedzenia, jak niżej:

### Proponowany porządek posiedzenia komisji wspólnych Rady Miejskiej w dniu 18.01.2021r.

1. Otwarcie obrad
2. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 185/XXII/20 Rady Miejskiej w Żurominie z dnia 30 września 2020r. w sprawie rocznego programu współpracy Gminy i Miasta Żuromin na 2021 rok z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.
3. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości położonych w Żurominie.
4. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki Żuromińskie Zakłady Komunalne Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Żurominie.
5. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę budżetową Gminy i Miasta Żuromin na rok 2021 Nr 203/XXVI/20 Rady Miejskiej w Żurominie z dnia 22 grudnia 2020 roku.
6. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.
7. Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2021.
8. Wolne wnioski i informacje.
9. Zakończenie obrad.

***Pkt. 2. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 185/XXII/20 Rady Miejskiej w Żurominie z dnia 30 września 2020r. w sprawie rocznego programu współpracy Gminy i Miasta Żuromin***

**na 2021 rok z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.**

Pani Fijałkowska tłumaczyła, że w uchwale Rady Miejskiej Nr 185/XXII/20 w Żurominie z dnia 30 września 2020 w sprawie rocznego programu współpracy Gminy i Miasta Żuromin na 2021 rok z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, brakowało zadania dotyczącego ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego. Powodem wprowadzenia zadania jest powstanie na terenie Gminy i Miasta w listopadzie 2020r. nowego stowarzyszenia Cztery Łapy, którego celem jest zapobieganie bezdomności psów i kotów w gminie. Stowarzyszenie wystąpiło z wnioskiem o wprowadzenie takiego zadania do programu, ponieważ w tym roku chce skorzystać z dofinansowania w formie małych grantów. Projekt był konsultowany z organizacjami pozarządowymi i stowarzyszeniami 18 grudnia, nie wniosły one żadnych zastrzeżeń.

**Pkt 3. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości położonych w Żurominie.**

Pani Czaplińska przedstawiła nieruchomości położone przy ul. Zwycięstwa w Żurominie na mapie. Ten pasek działek nie nadaje się do samodzielnego zagospodarowania tylko na powiększenie nieruchomości sąsiedniej, o co zabiegali od kilku lat właściciele tych nieruchomości. Działek jest 11, kilka podań już jest. Wycena wszystkich działek razem będzie tańsza.

**Pkt. 4. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki Żuromińskie Zakłady Komunalne Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Żurominie.**

Pani Czaplińska tłumaczyła, że chodzi o sieci wodociągowe i sanitarne w Poniatowie i Wiadrowie, które dzierżawią ŻZK, są zarządcą, który powinien wziąć te sieci w swoje władanie i stad projekt uchwały. Załączniki były przygotowywane z Panią Skarbnik, jeżeli chodzi o VAT czy inne księgowe sprawy. Pani Skarbnik powiedziała, że na tych transakcjach nie będzie żadnych obciążeń, 23% który normalnie należałoby naliczyć nie będzie naliczony, można skorzystać z ulgi, więc korzystają z tego i będzie to bezkosztowe. Normalnie jest to traktowane jako sprzedaż i należałoby wystawić fakturę, która jest opodatkowana 23% VATu, ponieważ jest to niepieniężne, przenoszą majątek, nie dostają nic w zamian tylko udziały, więc tak naprawdę gmina musiałaby ten VAT odprowadzić, ale ten okres jest na tyle długi, tam był okres 5 lat, ta działalność i do tego ustawowe takie... z tego zwolnienia można skorzystać i nic z tego tytułu nie zapłacą. Pan Staroń zapytał co gmina na tym zyska, przekazując, co zyskają mieszkańcy, jaki cel osiągną dzięki przekazaniu tego majątku? Wiedzą, że Spółka nie wykonywała działań w tym zakresie chociaż mogła, rozmawiali o tym, teraz borykają się z sytuacjami czy VAT muszą zapłacić, czy darowizna, akurat tutaj upłynął wystarczająco długi okres, z tego co Pani Skarbnik tłumaczy i nie będą musieli, ale są inne inwestycje, które zostały wykonane i w momencie ich przekazywania musieliby z takimi kosztami się liczyć. Druga sprawa to czy wszystkie odcinki, kanalizacje, które są oddane zarządcy są przekazane w sposób formalny czy po prostu użytkują bez odpowiedniego przekazania i obciążenia. Pani Skarbnik odpowiedziała, że podatek od nieruchomości jest płacony od tych dwóch inwestycji, dwóch środków trwałych, środków trwałych na pewno mają dużo większe ilości, bo były sieci robione,

myśli że są użytkowane, raczej puste nie są. Natomiast na wykazie podatków są tylko te dwie inwestycje, więc prawdopodobnie jest to użytkowane bez umowy. **Pan Staroń** dopytał co budżet gminy na tym zyskuje. Dziwił się, że dysponują w tej chwili majątkiem za 2,5 mln zł, a samych zainteresowanych, obdarowywanych, dzisiaj na sali nie ma. **Pani Burmistrz** powiedziała, że mogą być, jeśli jest taka potrzeba, bo nie mieli zaproszenia. **Pani Skarbnik** powiedziała, że co do zasady najkorzystniej jest dzierżawić swój majątek, bo jest z tego tytułu dochód. **Pan Staroń** dodał, że to gmina poniosła koszt, a nie gminna spółka. **Pan Gowin** zauważył, że jest jeszcze kwestia techniczna, ŻZK wykorzystują sieć do dystrybuowania wody, odprowadzania ścieki i jeżeli będzie poważniejsza awaria, akurat do dnia dzisiejszego nie wystąpiły żadne większe awarie, które wygenerowałyby koszty i w takim przypadku kiedy ŻZK przejmie majątek spadnie to na nich. Sama sieć kanalizacyjna nie jest aż tak awaryjna, ale są też urządzenia, w Poniatowie są cztery przepompownie, w tym jedna duża tłocznia, która za chwile może wymagać kolejnych remontów, modernizacji. Jeżeli pozostanie to w gminie to ciężko będzie sporządzić taką umowę dzierżawy, która obciąży ŻZK, aby podjęli się modernizacji. Pozostaje jeszcze formalny problem zgód i zezwoleń do przyłączenia się do tej sieci. Musieliby stworzyć kolejny etat w Urzędzie, bo wydział jest już tak dociążony, że na to nie mają już czasu, o każdym zezwoleniu decyduje właściciel, póki co jest umowa dzierżawy i jest tam zapisane, że mają prawo przyłączać, ale gmina musi jakby dyktować warunki. Podsumował, że gmina na tym nie straci, ani nie zyska, ewentualnie przy dłuższym okresie przechodzi to na majątek, ale ŻZK chce to wprowadzić jako amortyzację, będą to mogli odtwarzać, odbudowywać, a tak będzie to spoczywało na gminie. Minęło już 5 lat, więc takie urządzenia jak pompy mogą już wymagać napraw. **Pan Staroń** zauważył, że gdyby to od razu było na majątku ŻZK to te 5 lat by mijało i to byłby ich majątek. Zapytał jeszcze raz co mieszkańcy na tym zyskają, bo skoro ŻZK nie będzie płacić dzierżawy to będzie to dla nich taniej. **Pan Supko** zapytał o orientacyjną kwotę dzierżawy za te sieci. **Pani Czaplńska** powiedziała, że kwartalnie w granicach 2 tys. zł te dwie sieci i w granicach do tysiąca jedna sieć. **Pani Burmistrz** dodała, że dzierżawa rocznie wynosi ok. 7 tys. zł na Poniatowie. W tej chwili dzierżawa jest niewielka, ale za chwilę z Panią Skarbnik będą musiały podjąć decyzję o wysokości dzierżawy i trzeba ją podnieść. **Pani Burmistrz** zapytała czy powiadomić Prezesów, aby przyszli na komisje. **Pan Staroń** powiedział, że będzie sesja i będzie okazja żeby przyszli, skoro nie mieli czasu to nie będą im przerywać. **Pani Burmistrz** odpowiedziała, że mieli czas tylko nikt ich nie zaprosił. Nie zostali zaproszeni, jest reżim sanitarny, są pod telefonem i w każdej chwili mogą być. **Pan Staroń** przypomniał, że dwa czy trzy spotkania wcześniej Pani Burmistrz mówiła, że Panowie Prezesi będą przy każdej możliwej okazji kiedy będzie taka potrzeba, kiedy będą sprawy dotyczące ŻZK, w związku z tym nie uważa, że jako Radni powinni wystosować specjalne zaproszenie, bo temat dotyczy stricte Spółki, więc nad czym tu dyskutować czy są potrzebni czy nie. **Pani Burmistrz** poprosiła Panią Sekretarz, aby powiadomiła Prezesów, aby przybyli na posiedzenie, bo są pod telefonem i czekają. **Pan Staroń** wnioskował, aby uczestniczyli w sesji, więc nie wie skąd ten pośpiech teraz. Przypomniał, że pytał co zyskają na tym mieszkańcy, bo skoro nie będzie dzierżawy to musi to być policzone, to nie jest tak, że najpierw przekażą, a potem będą się zastanawiali co dalej zrobić, bo niektóre rzeczy od strony praktycznej tak właśnie wyglądają, że podejmują decyzje, a potem się zastanawiają co dalej. **Pani Burmistrz** zauważyła, że rozmowa na temat przekazania aportem kanalizacji sanitarnej Wiadrowo, Poniatowo, ciągnie się już długo, decyzje są rzeczywiście trudne i pytania co będą mieli z tego mieszkańcy są zasadne. Rozmawiała z Panią Skarbnik i z pracownikami Wydziału i w tej chwili jeżeli nie przekażą aportem tej kanalizacji wraz z Panią Skarbnik staną przed decyzją ustalenia dzierżawy tej kanalizacji. Uzyskała informacje, że w ocenie Pani Skarbnik ta dzierżawa powinna być taka jak

amortyzacja czyli 70 tys. zł w ciągu roku, więc zapytała dalej jakie to będzie miało konsekwencje dla mieszkańców. Taryfa musi być tak ustalona, ta dzierżawa musi trafić do Wód Polskich, które ta taryfę też naliczają, więc jest ryzyko, że podnieśliby cenę za ścieki mieszkańcom, a ten pomysł jej się nie podoba. Pytała czy jako Urząd mogą zmniejszyć amortyzację, bo jest teraz na poziomie 4%, ale Pani Skarbnik ją poinformowała, że nie mogą. Pytała czy Spółka może sobie amortyzację obniżyć i może, Prezesi po konsultacji z księgową mówią, że mogą. Gdyby Rada zdecydowała o przekazaniu aportem i Spółka może sobie amortyzację obniżyć i wydłużyć okres amortyzowania się tego środka trwałego to wówczas nie ma tego ryzyka, że mieszkańiec będzie miał podwyższone ścieki, ale o szczegółach to już Panowie Prezesi, bo prosiła, aby na ten temat się przygotowali. **Pan Staroń** uważa, że należy ten wariant rozpatrzyć, bo nie wyobraża sobie podejmowania uchwały nie znając konsekwencji dla mieszkańców i budżetu gminy. **Pani Michalska** przypomniała, że dzierżawa jest od kanalizacji w Poniatowie i Wiadrowie, a od pozostałych kanalizacji nie ma dzierżawy, dlaczego? **Pan Gowin** tłumaczył, że jest to zaszczość od lat, prawdopodobnie 12 lat, kiedy został przekazany ostatni aport do spółki, wcześniej zawsze odbywało się to aportem i nigdy nie było problemów z przekazaniem, po to jest powołana spółka żeby tworzyć ten majątek i na tym buduje się spółki. Mówił o aspekcie finansowym, dzierżawa generuje jakieś koszty, jeżeli do każdej umowy zaczął wykazywać dzierżawę to spółka ma prawo i obowiązek wykazać to w swoich kosztach. Wcześniej za bardzo nie mogli przekazać tego majątku z uwagi na trwałość projektu zarówno dla kanalizacji w Wiadrowie - mieli podpisaną umowę z WFOŚ i dofinansowanie w postaci umarzalnej pożyczki, w Poniatowie - był PROW i 5-cio letni okres utrzymania i trwałości projektu. Myśli, że jeżeli uda się przebrnąć przez procedurę przekazanie aportem bez kosztów dla gminy, do tej pory była interpretacja, że trzeba było odprowadzić 23% VAT. Konsultowali z innymi gminami, które mają spółki i jest to przekazywane po tym okresie 5-cio letnim, chyba że gminy mają zakłady budżetowe to inaczej. **Pan Staroń** uważa, że po to mają własną spółkę, aby te koszty minimalizować, temu ma służyć, po to gminy powołują własne spółki. Problem robi się analogiczny do ceny śmieci, przez tyle lat nie były one podnoszone, urealnione, a potem się okazało, że trzeba robić ostry ruch w kierunku podwyższenia. **Pani Jarzynka** podsumowała, że wróć do tego tematu, gdy przybędą Prezesi ŻZK.

**Pkt. 5. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę budżetową Gminy i Miasta Żuromin na rok 2021 Nr 203/XXVI/20 Rady Miejskiej w Żurominie z dnia 22 grudnia 2020 roku.**

Pani Skarbnik powiedziała, że na jednej rezerwie zabrakło 400 zł, jest to tylko zmiana w treści uchwały.

**Pkt 6. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.**

**Pkt 7. Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2021.**

**Pani Skarbnik** wytłumaczyła, że zmiany w uchwałach dotyczą dwóch inwestycji: „Przebudowa ul. Towarowej w Żurominie” zabezpieczenie 50 tys. zł w związku z projektem oraz zwiększenie kwoty 55 tys. zł na kąpielisku w Brudnicach. Te 105 tys. zł zapewne tylko chwilowo pokryją środki zdjęte z usług w Urzędzie. **Pan Bukowski** odniósł się do zdjęcia środków z usług w Urzędzie, wielokrotnie gdy Komisja pisze jakiś wniosek to spotyka się z odpowiedzią, że jeśli

proponuje jakieś zadanie to powinna znaleźć źródło finansowania, czyli jak zaproponują jakieś zadanie to mogą zaproponować zdjęcie jakiejś kwoty z Urzędu tak? **Pani Burmistrz** zauważyła, że pod warunkiem, że nie zaburzy funkcjonowania Urzędu. **Pani Skarbnik** zaznaczyła, że jest to chwilowe, innych środków nie mają. **Pan Bukowski** mówił, że chodzi o sam mechanizm przekazywania pieniędzy, bo może się okazać że nie będzie wolnych środków i skąd wtedy wezmą te 105 tys. zł? Budżet jest uchwalony. **Pani Michalska** zapytała o powody zabezpieczenia tych pieniędzy. **Pan Gowin** tłumaczył, że w trakcie realizacji inwestycji budowy kąpieliska w Brudnicach wystąpiły dwa przypadki kiedy musieli dotożyć, projektant zaprojektował ten pomost w ten sposób, że gdy dwóch ludzi weszło na pomost to zaczęło się to mocno bujać i musieli to wzmocnić dodatkową konstrukcją. Analizując projekt już po fakcie to projekt nie zakładał balustrad od strony wody, także dla bezpieczeństwa warto to wykonać. To są elementy które muszą zrealizować żeby było to bezpieczne i nadawało się do użytkowania. Niestety projekt nie za bardzo to przewidywał, wcześniej nie za bardzo mogli to wprowadzić, projekt jest realizowany w ramach PROW i to co poszło w pierwotnej wersji musi być w podstawowej wersji wykonane, dopiero w trakcie mogą w takim dodatkowym zleceniu coś wykonać. Co do ul. Towarowej to tak jak w tej chwili, na etapie pomysłu, żeby zrealizować tę inwestycję i ubiegać się o środki z FDS, po analizach jakie przeprowadzili ta ulica najbardziej wpisywałaby się w kryteria, które trzeba spełnić w tym programie. Dyskutowano na temat wykonanego projektu kąpieliska, Rada dziwiła się, że został przygotowany projekt, który nie spełnia wymogów bezpieczeństwa kładki. **Pan Gowin** tłumaczył, że nie broni projektanta, bo popełnił poważny błąd. **Pan Supko** dopytał kto zatwierdził ten projekt. **Pan Gowin** mówił, że z Urzędu nie są na tyle dyspozycyjni żeby wejść w obliczenia i to nie jest prosta sprawa żeby wziąć projekt i przeliczyć po kimś. Kontaktuje się z projektantem tylko przez telefon, był zaproszony na budowę, ale nie przyjechał. Mogą jedynie podjąć działania prawne, wystąpić na drogę cywilną.

**Pani Jarzynka** przywitała Prezesów ŻZK na posiedzeniu. **Pan Staroń** zapytał co zyskają mieszkańcy jeśli Spółka przejmie instalacje w Wiadrowie i Poniatowie. **Pan Kwieciński** powiedział, że trudno mówić o kosztach, ponieważ w tej chwili jest to własność miasta, Spółka to dzierżawi, płaci opłatę. Jeżeli byłby to aport to ŻZK jako dysponent częściowy tej inwestycji będą mogli zmienić sobie procent amortyzacji i całości przejętego mienia. Nie powiedzą, że zaraz będzie korzyść, ale postarają się nie podnieść cen, bo jeżeli podniesiona zostanie wielkość dzierżawy to automatycznie przekłada się to na ceny, płacą, wrzucają w księgi rachunkowe, to jest wykazane i przy projektowaniu cenników to wyjdzie. Aport spowodowałby jedynie, że te koszty będą mogli w czasie rozłożyć i nie będzie to miało drastycznego wpływu na cenę, być może żadnego. **Pan Kosiński** dodał, że na szali trzeba położyć dwa składniki, po jednej stronie koszt dzierżawy jaką Spółka w tej chwili płaci, a po drugiej amortyzacji, jeżeli dzierżawa będzie kosztem wyższym, manewrując amortyzacją mogą to stabilizować, jeżeli dzierżawa będzie rosła to będzie wpływało na wzrost opłat dla mieszkańców. Wszelkie inne opłaty związane z tymi kanalizacjami są po stronie Spółki czyli podatki od nieruchomości, opłaty związane z konserwacją, energią elektryczną. Aport by to wszystko porządkował, bo kanalizacja jest gminna, są refaktury za energią elektryczną, mnóstwo niepotrzebnej papierologii. Finansowo to się nie powinno zmienić dla mieszkańców w stosunku do obecnej dzierżawy przy założeniu że zmniejszą amortyzację, bo jeżeli zostawiliby taką amortyzację jaka jest gminna to by to wzrosło. Trzeba mieć to na uwadze, bo w klasyfikacji środków trwałych dla kanalizacji jest 4,5%. **Pani Skarbnik** zapytała do jakiego poziomu zmniejszą. **Pan Kosiński** odpowiedział, że muszą to przeliczyć, zależy to od tego jaka będzie wartość aportu, kanalizacji, bo w tej chwili to trudno oszacować nie mając wiedzy jaka

wartość jest na dzień dzisiejszy tej kanalizacji. **Pani Skarbnik** powiedziała, że wartość kanalizacji to wartość aportu. **Pan Staroń** powiedział, że na dzień dzisiejszy mają wpisaną wartość majątku jaki przekazują, a Pan Prezes mówi, że dopiero się zorientują jak to będzie, czegoś nie rozumie, jak można mówić o kwocie blisko 3 mln zł i nie wiedzieć jak to się przełoży na koszty dla mieszkańców, jest to wyliczone, jest spis jakie urządzenia mają wartość i deklaracja, której nie tylko on oczekuje powinna dotyczyć konkretnej informacji na temat kosztów dla mieszkańców. Widziałby zysk, bo skoro nie płacą dzierżawy to powinien być zysk dla mieszkańca z punktu widzenia tego, że gmina przekazuje Spółce do dyspozycji ten majątek, na którym w sumie zarabiają. **Pan Kwieciński** niekoniecznie by się zgodził z tym powiedzeniem, że jest to już wyliczone, ponieważ to jest wartość szacunkowa, która została policzona po wartości inwestycji, po amortyzacji, co nie znaczy wcale, że ta wartość jest właściwa i może się okazać, że po takiej wartości też nie będą chcieli tego aportu przyjąć i będą chcieli rzeczoznawcę. **Pan Staroń** zaznaczył, że podejmując tą uchwałę muszą wiedzieć jakie są uzgodnienia. **Pani Skarbnik** powiedziała, że to jest za późno, to jest uchwała która mówi ile będą mieli udziałów, więc szacowanie to nie teraz. **Pan Kosiński** powiedział, że jeżeli rozmawiają o aportie to muszą się zastanowić nad wartością, z tym są związane podatki, ktoś może to podważyć. **Pan Supko** zauważył, że kwoty zostały zapiane w uchwale. **Pan Kosiński** odpowiedział, że nie zna tej uchwały. **Pani Burmistrz** powiedziała, że te kwoty zostały zapisane i tak jak wartość środka trwałego została przedstawiona w propozycji, w projekcie tej uchwały, ilość udziałów i wartość tej kanalizacji, po prostu wzięli to ze swoich ksiąg, taką mają propozycję, a Panowie mogli akurat nie widzieć tej uchwały. **Pan Kwieciński** przypomniał że radny Pan Staroń zapytał co z tego będą mieli mieszkańcy, odpowiedź jest prosta, jeżeli będzie to aport rozsądnie policzonych, jeżeli będzie to aport to postarają się zrobić wszystko, aby te ceny nie wzrosły, bo będą tu mieli pole do popisu tą stawką amortyzacyjną, natomiast przy dzierżawieniu tego niekoniecznie mają, bo dostaną dzierżawę, wrzucą w księgi i teraz jakaś kontrola będzie dochodzić na jakiej podstawie nie przeliczyli tego i nie uwzględnili w cenie ścieków, płacimy i musimy wtedy to wrzucić. **Pan Staroń** dziwił się, że ŻK mają przejąć majątek, a dopiero teraz poznają jego wartość. **Pani Burmistrz** powiedziała, że Prezesi wiedzą jaka jest wartość środka trwałego, bo za każdym razem przy umowie dzierżawy załącznik dotyczący wartości środka trwałego jest przekazywany. Po konsultacjach w Wydziale księgowym, ze Spółką, nie mogą jako gmina obniżyć amortyzacji, to Pani Skarbnik potwierdziła, a jeżeli nie mogą to za chwilę z Panią Skarbnik będą musiały oszacować wartość dzierżawy, jeżeli tak jak sugeruje Pani Skarbnik na poziomie amortyzacji czyli 70 tys. zł to dzisiaj wiedzą, że to się przełoży na cenę ścieków, cena pójdzie w górę dla mieszkańców, prosi o sprostowanie jeśli się myli. **Pan Łuczkiwicz** uważa, że te 70 tys. zł jeśli przeliczyłby na wszystkich mieszkańców to jest mały procent. **Pan Staroń** powiedział, że przed sesją chciałby usłyszeć konkretną informację jak to się ostatecznie odniesie do cen dla mieszkańców, nie może być tak że podejmą uchwałę, a potem dowiedzą się jakie będą skutki. **Pani Burmistrz** zauważyła, że przed przedłożeniem tej uchwały najważniejszym pytaniem dla niej było jak to się przełoży na cenę ścieków, Prezesi odpowiedzieli, że po konsultacji z księgową rzeczywiście u nich jest możliwość zmiany amortyzacji, rozłożenia jej w czasie, więc usłyszała wtedy, że ścieki nie podrożeją, ale o szczegółach trzeba rozmawiać. Dyskutowano na temat okresu amortyzacji. **Pani Burmistrz** poprosiła Panią Kierownik o sprawdzenie na jakim poziomie jest teraz dzierżawa. **Pani Jarzynka** zaproponowała aby Pani Skarbnik albo Państwo Prezesi przygotowali dla Radnych na sesję taką symulację jakby to wyglądało w tych dwóch wariantach jakie byłyby to możliwe skutki dla mieszkańców.

## Pkt 8. Wolne wnioski i informacje.

**Pan Łuczkiwicz** zwrócił uwagę, że Pani Kierownik Budzińska zakończyła pracę, Pan Gowin jest nowym Kierownikiem a Radni nic nie wiedzą. **Pani Burmistrz** przedstawiła nowego kierownika, co do Pani Kierownik to swoje odejście bardzo emocjonalnie przeżyła. **Pani Przewodnicząca** poinformowała, że Rada Powiatu Żuromińskiego podjęła apel w sprawie zmiany przepisów dotyczących projektowania i budowy kanałów technologicznych przy drogach powiatowych i gminnych. Czy Rada też będzie przystępowała do podjęcia takiego apelu? **Pan Gowin** uważa, że apel jest godny uwagi, omówił na czym polega uciążliwość projektowania i budowy kanałów technologicznych co zwiększa koszt inwestycji. **Pani Przewodnicząca** poprosiła o przygotowanie propozycji apelu na sesję. Następnie odczytała pismo z prośbą o wykonanie instalacji kanalizacyjnej do posesji na ul. Kasztanowej w Żurominie. Pismo sołtysa Nadratowa z prośbą o zabezpieczenie kwoty 7500 zł na zakup klimatyzatora. Pismo sołtysa Młudzyna o kwotę 50 tys. zł na budowę garażu. Pismo lokalnej firmy o zakup działki. **Pani Czaplńska** mówiła, że firma jest zainteresowana poszerzeniem działalności, zatrudnieniem ilości osób, złożyli ofertę zakupu nieruchomości przy ul. Komunalnej w Żurominie. Działka znajduje się w Strefie Aktywności Gospodarczej, gdzie są obostrzenia dotyczące terminu zabudowy i zatrudnienia ludzi. Działka ma powierzchnię ok. 1,2ha. **Pani Burmistrz** poinformowała, że nie pobierają opłaty targowej, wynika to z Rozporządzenia Ministra Finansów, ma być to na zasadzie rekompensaty, w roku 2021 została ona zawieszona. Zachęca do korzystania z programu Czyste powietrze, prosi o przekazywanie informacji. Dostali informacje o podziale środków na tereny popegeerowskie, odbyła z Radnym spotkanie z Panią sołtys, z Panią Dyrektorką Szkoły w Chamsku, od 4 stycznia przychodzili mieszkańcy z różnymi pomysłami. Czas bardzo goni, do 12 lutego już musi być złożony wniosek i zaopiniowany jeszcze wcześniej przez Krajowy Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Konsultowała się z Panią Sołtys, Radnym czy sami podejmują decyzję czy krótko zapytają takim sondażem mieszkańców o zdanie. Zrobili krótkie badanie i potwierdziło się to na co stawiali, więc najwięcej głosów na kanalizację sanitarną i na salę gimnastyczną. Do środy muszą złożyć wniosek, bo nie zdążą zdobyć opinii KODR, więc jeśli się uda obie inwestycje chcieliby wpisać. **Pani Jarzynka** zapytała o szczegóły tego programu. **Pan Gowin** odpowiedział, że na tę chwilę nie mają szczegółów, jest tylko tyle że gmina może złożyć trzy projekty, a ich łączna wartość nie może przekraczać 5 mln zł, kanalizacja kosztowałaby ok. 3,5 mln zł a budowa sali gimnastycznej ok. 1,5 mln zł. **Pan Staroń** zapytał o koszt kanalizacji w Dąbrowie. **Pani Burmistrz** odpowiedziała, że ok. 1,3 mln zł. **Pan Staroń** dopytał ile razy większy jest Chamsk od Dąbrowy. **Pan Gowin** przeliczając to na posesję to w Chamsku jest ok. 190 gospodarstw, a w Dąbrowie 60 kilka, w Dąbrowie długość kanalizacji jest po obydwu stronach, a w Chamsku większość dróg jest gminnych także na pewno w tych w gorszej jakości oprócz ul. Mazowieckiej będą pruć asfalt i podłączać kanalizację, tu będzie generowała koszt odbudowa tej nawierzchni. Dyskutowano na temat kosztów budowy kanalizacji. **Pani Przewodnicząca** zapytała co z tematem szkoły w Kliczewie. **Pani Fijałkowska** odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy została wysłana ankieta do 27 rodzin i do 4 sołtysów, spłynęło 7 ankiet, czas jest do 20 stycznia, zobaczą co dalej. Zapytała Radę czy jest sens przygotowywania dokumentów do przekształcenia szkoły. Wysłali ankiety do rodziców, ale procedura jest taka, że jeżeli zostanie podjęta uchwała o zamiarze przekształcenia szkoły to trzeba do rodziców jeszcze raz wystąpić, kurator wymaga takiego pisemnego stanowiska rodziców z uzasadnieniem. Tak praktycznie to uchwała może być podjęta do 10 lutego, bo

uchwała musi się uprawomocnić i przepis mówi, że najpóźniej 6 miesięcy przed przekształceniem trzeba powiadomić rodziców, jeśli 6 miesięcy to ostateczny termin to 27 lutego. **Pani Jarzynka** zapytała kiedy wysłane zostały ankiety. **Pani Fijałkowska** odpowiedziała, że w grudniu. Jak na razie w 5 ankietach jest, aby szkoła została, w jednej rodzic wyraża zgodę, że to jest za duży koszt utrzymania, a w 1 rodzic jest niezdecydowany. **Pan Łuczkiwicz** zauważył, że jeżeli rodzice są na nie to uchwała jest bez sensu, jest przegrana. **Pan Staroń** zauważył, że po podjęciu uchwały dotyczącej reorganizacji w ubiegłym roku w sytuacji gdy była odmowna decyzja z Kuratorium Pani Burmistrz nie pytała już Rady o zdanie czy iść dalej czy nie, podjęła sama decyzję więc teraz trzeba wykonać pracę, aby tych rodziców przekonać, a już teraz jest pięć sugestii na nie. **Pani Fijałkowska** tłumaczyła, że odwołanie do MEN jest za pośrednictwem Kuratora Oświaty i MEN odpowiada na to co Kurator odpowie, Kurator jeśli jednego miesiąca dał opinię negatywną, nie zmieni jej po miesiącu. **Pan Supko** się nie zgodził, procedura odwoławcza polega na tym, że instytucja do której się odwołujemy, za której pośrednictwem się odwołują, po prostu przekazuje dokumenty do instytucji odwoławczej i ta instytucja na podstawie tego podejmuje decyzję. **Pani Fijałkowska** mówiła, że Kurator przyjeżdża na wizję lokalną, ma na to 30 dni, a z Ministerstwa nikt nie przyjeżdża i nie sprawdza sytuacji dlatego opiera się na tym co sprawdził Kurator. **Pan Staroń** zauważył, że ważnym elementem jest zabezpieczenie etatów dla tych nauczycieli, bo z tego co jest zorientowany to żadnego etatu dla wuefisty w Szkole Nr 1 na przyszły rok w organizacji nie ma, więc to jest jakby palcem na wodzie pisane. **Pani Fijałkowska** powiedziała, że może zorganizować spotkanie Radnych z dyrektorami i porozmawiać o tym, bo to Dyrektorzy tworzą etaty. Ma informacje, że z SP Nr 2 dwoje nauczycieli matematyki zaproponowało przejście na emeryturę, w Szkole w Chamsku jest etat dla wuefisty, bo nauczyciele WF odszedł w tamtym roku we wrześniu na emeryturę i na jego miejsce jest zatrudniony nauczyciel na czas określony, etat na dzień dzisiejszy jest. W Szkole Nr 2 jeden nauczyciel przeszedł na zasiłek kompensacyjny, są to godziny języka polskiego i biblioteki, więc będzie możliwość 10 godzin języka polskiego i uzupełnienie biblioteką. Zauważyła, że 760 tys. zł kosztuje utrzymanie szkoły, są to same wynagrodzenia, gdyby zostały klasy I-III to akurat tak wychodzi, że zostałyby cztery oddziały, IV klasy nie ma, cztery oddziały przeszłyby do SP Nr 2, dzieląc to na połowę jest to 380 tys. zł i pozwoliłoby to na przeznaczenie na inne przedmioty, pomoc psychologiczną, zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze dla innych szkół. Na dzień dzisiejszy etaty są zapewnione, ale nie wiadomo jak będzie za rok, bo nikt etatów nie będzie tyle trzymał i nauczycieli będzie trzeba zatrudnić. **Pan Supko** zauważył, że jeśli rodzice nie wyrażą zgody na przekształcenie szkoły jak w tamtym roku to tylko się wygłupią z podjęciem tej uchwały. Zapytał czy jest taka informacja ile osób osiągnęło wiek emerytalny aktualnie zatrudnionych. **Pani Burmistrz** odpowiedziała, że jedna osoba odeszła w grudniu, nie potrafi teraz odpowiedzieć, musieliby to sprawdzić.

Innych pytań nie było.

**Pani Halina Jarzynka** zakończyła obrady posiedzenia wspólnego Komisji.

Na tym posiedzenie wspólne Komisji Rady Miejskiej w Żurominie zakończono.

Protokół przygotowała:

O. Krawciewicz



WICEPRZEWODNICZĄCA  
RADY MIEJSKIEJ  
*Halina Jarzynka*  
Halina Jarzynka